# BIULETYN informacyjny

WYDANIE CODZIENNE

WARSZAWA
PONIEDZIAŁEK
21 sierpnia 1944 r.

ROK VI Nr. 58-266


# Pasta zdobyta

**Niemiecki cierń w śródmieściu. — Całkowite odcięcie gmachu. — Natarcie i szturm.— Beznadziejne S. O. S. — Duży sukces taktyczny**

**Wczoraj, dn. 20 b. m. o godz. 13-ej został zdobyty gmach Pasty przy ul. Zielnej.**

116 ludzi liczyła załoga tej twierdzy niemieckiej, ckm-y rkm-y, i około 50 pistoletów maszynowych, ponadto działko i stokesy. Większość załogi stanowili SS-mani i niemiecka policja. Oni bronili frontu gmachu i obsadzili najważniejsze posterunki ogniowe 16 żołnierzy Wehrmachtu, element dla SS-ów niepewny, przerzucono na mniej odpowiedzialne stanowiska.

Ponadto było w Paście kilku pocztowców i trochę personelu urzędniczego, w tym dziesięciu Polaków, których wybuch Powstania zaskoczył przy pracy.

Silna obsada, wykorzystując masywną konstrukcję gmachu z kamienia i żelaza oraz jego dominujące położenie nad okolicą, szachowała od pierwszych dni Powstania setki domów, wiele ulic i placów. W tym stanie rzeczy Pasta była postrachem cywilnej ludności, nękanej jej ogniem, oraz poważną przeszkodą w działaniach naszych oddziałów.

Oddziały AK na tym odcinku próbowały zdobyć gmach kilkakrotnie bez kompletn. zniszczenia go. Kilka jednak wypadów, składających się na **„bitwę o Cedergren“** mimo dużych wysiłków i ofiar, nie doprowadziło do opanowania gmachu. Pasta pozostawała jakby wysuniętą redutą niemieckich stanowisk w ogrodzie Saskim. Stamtąd przychodziły posiłki i zaopatrzenie, dostarczane czołgami.

**Od pięciu dni jednak Polacy zamknęli Pastę szczelnym pierścieniem placówek. Nie dopuszczono żywności i amunicji. Odcięto dopływ wody i elektryczności. Wreszcie 19 b. m. przerwano łączność telefoniczną.**

Dn. 20 b. m. o godz. 2-ej m. 30 w nocy oddziały nasze przystąpiły do natarcia. Poprzedziło je staranne przygotowanie minerskie, w którym wzięły m. in. udział kobiety — żołnierze z oddziałów specjalnych Wojskowych Zakładów Wydawniczych. **To wstępne działanie wykonane brawurowo w trudnych warunkach bojowych, zadecydowało w znacznym stopniu o powodzeniu całej akcji.**

Teraz przystąpiono do wykurzenia Niemców pożarem. Pod gwałtownym ogniem nieprzyjaciela polewano otwory i ściany gmachu mieszanką benzynową z sikawek strażackich. Użyło też miotaczy ognia. Akcję zapalania rozpoczęto od III piętra, przechodząc później ogniem raz na niższe raz na wyższe piętra. Jednocześnie przez wyłomy, powstałe od min i granatów, oraz przez sforsowaną bramę rozpoczęto szturm. **Pożar objął wreszcie gmach, tak trudny do podpalenia.**

W kłębach dymu Niemcy uciekli zrazu na najwyższe piętra, aby później zbiec, w popłochu do schronów. Korzystali przytem z izolowanej od ognia studzienki, prowadzącej od szczytu gmachu do piwnic, zaopatrzonej w specjalną drabinkę ratowniczą.

Nastąpiła ostatnia faza natarcia: wykurzanie miotaczami płomieni i ogniem broni maszynowej Niemców, zabarykadowanych w podziemiach Pasty. Jeszcze przedtym część ich próbowała przebić się przez polski pierścień — daremnie. Jeden tylko zdołał wyjść cało z pod ognia naszych peemów... do niewoli.

**Około 13-ej akcja dobiegła końca.**

Przystąpiono do oczyszczania terenu, które trwało do wieczora. Wyprowadzono z pod ziemi Pasty około 80 jeńców, w tym znakomitą większość żandarmsko gestapowskich oprawców. W schronach i zakamarkach Pasty tkwiła jeszcze jak szczury reszta (około 20) Niemców, czekając na ostateczną — porządkową już likwidację resztek oporu.

Jeńcy niemieccy wychodzą z wielkiego bunkru, jakim była Pasta, **kompletnie załamani moralnie i pełni naiwnego podziwu dla bezmundurowych młodych żołnierzy AK.**

W czasie ostatniego natarcia na Pastę, Niemcy — nie mogąc jak przedtym korzystać z telefonu i nadawać szyfrowych wiadomości — nawiązali z własnymi siłami łączność sygnalizacyjna. Krążącemu samolotowi i kolegom z ogrodu Saskiego **nadawano SOS., wywieszając żółtą flagę** rozpaszliwy znak skrajnego niebezpieczeństwa. Ta żółta płachta nad Pastą — i brak niemieckiej pomocy okazuje słabość nieprzyjaciela; jego niezdolność do przełamania naszych linii. Niemcy z Ogrodu, oddaleni ledwie o paręset metrów, nie potrafili dopomóc załodze Pasty.

Zdobycie Pasty to nietylko ulga w położeniu bojowym Warszawy, nietylko wyzwolenie grupki Polaków, uwięzionych w gmachu, nietylko dostanie w ręce gromady zbirów z niemieckiej policji.

Ta akcja, której powodzenie opłaciliśmy śmiercią pewnej liczby kolegów (także kobiet), nie była błyskawiczną, efektowną improwizacją powstańczą. Była owocem ciężkiego zbiorczego wysiłku mózgów, serc i rąk dowódców i żołnierzy. Do zwycięstwa przyczynili się konstruktorzy broni — użyto bowiem m. in. miotaczy ognia własnego pomysłu i wykonania. Przyczyniła się wspaniała postawa ludności, która przez cały okres „bitwy o Cedergren“ wspomagała wysiłki żołnierzy, m. in. ofiarowując znaczne ilości benzyny i nafty.

Zdobycie Pasty to piękny przykład wytrwałości, woli i uporu. To zarazem duży sukces taktyczny.

## De Gaulle we Francji

LONDYN, 20 8. — Dziś przybył do Francji i wylądował w Cherburgu przywódca Francji Walczącej, przewodniczący Narodowego Komitetu Wyzwolenia, gen. de Gaulle.

Oddziały francuskiej Armji Krajowej, które przystąpiły przed paru dniami do walki otwartej z okupantem, oswobodziły już całkowicie około jednej trzeciej Francji, oczyszczając z nieprzyjacielskich garnizonów 8 departamentów

## Konferencja

NOWY JORK, 20 8. — Jutro rozpoczyna się konferencja St. Zjednoczonych, W. Brytanii i Rosji Sowieckiej w sprawie organizacji bezpieczeństwa powszechnego po wojnie.

Dziś do Waszyngtonu przybył z Moskwy przewodniczący delegacji sowieckiej, ambasador Goremyko, przywożąc sowiecki plan organizacji pokoju.

Wedle informacji kół dyplomatycznych, wstępne rozmowy wykazały zgodę trzech partnerów konferencji na zasadnicze podstawy tego zagadnienia.

## Nalot na Oświęcim

Wczoraj w dzień ciężkie bombowce amerykańskie dokonały nalotu na objekty przemysłowe w Oświęcimiu i na Czechowice na Śląsku.

## Gruzini w szeregach A. K.

W szeregach AK znalazł się oddział gruziński, złożony z członków kolonii gruzińskiej w Warszawie i dawnych jeńców sowieckich. Oddziałem tym dowodzi kapitan wojsk sowieckich, który i poprzednio współpracował z polskimi organizacjami konspiracyjnymi.

## Z FRONTÓW

# Desant spadochronowy za Sekwaną

## 12.000 jeńców na południu Francji

### Ofensywne działania Sowieckie

Amerykanie, którzy uprzedzili cofające się wojska niemieckie w wyścigu do Sekwany, uprzedzili ich też w wywalczeniu przeprawy przez rzekę. **Uczyniono to w drodze zastosowania silnego desantu skoczków spadochronowych na wschodnim brzegu,** poczym przerzucono pontonowe mosty dla wojsk pancernych.

W dalszym ciągu trwa oczyszczanie kotła pod Felaise. Pewnym utrudnieniem akcji jest tu nagłe popsucie pogody, zmniejszające skuteczność akcji lotniczej.

**Według wiadomości nieoficjalnych Amerykanie znajdują się już na przedmieściach Paryża.** Oficjalne komunikaty milczą o tym, stwierdzając, że zniszczenie wojsk niemieckich jest zadaniem pilniejszym i ważniejszym, niżeli zajęcie stolicy Francji. Według wojskowych komentatorów radia brytyjskiego można już obecnie uważać, że siódma armia niemiecka, która tak długo walczyła na polach Normandzkich, przestała być groźną siłą wojskową.

No południu dalsze postępy alianckie. **W ciągu 3 dni wzięto tam 12.000 jeńców niemieckich. W ciągu soboty znowu mniej więcej podwojono obszar całkowicie uwolniony od Niemców.**

Obszar ten wyniósł w sobotę wieczorem około 4.300 km. kw., a więc mniej więcej tyle, ile wyniósł przyczółek w Normandii po pierwszych siedmiu tygodniach walki. Doniosłą rolę pomocniczą w rozwoju planów alianckich zarówno na północy jak na południu Francji odgrywa wciąż rozrozwijająca się akcja powstańcza obejmująca coraz to nowe tereny i posiadająca szereg poważnych sukcesów wojskowych.

Na froncie wschodnim w dalszym ciągu ostre walki na terenie Łotwy, na pograniczu Prus Wschodnich, w terenie pomiędzy Bugiem i Wisłą na północo - wschód od Warszawy, wreszcie na lewym brzegu Wisły, szczególnie w okolicach Sandomierza, gdzie odbywa się niszczenie trzech otoczonych dywizji sowieckich.

**Położenie pod Warszawą w dalszym ciągu niejasne.** Wprawdzie w sobotę wieczorem radio londyńskie podało na podstawie doniesienia własnego korespondenta z Moskwy, że „na przedmieściu Pragi rozpoczęły się zacięte walki wręcz, przyczym ziemia trzęsie się od wybuchu bomb i pocisków“ — jednak z bezpośredniej obserwacji możemy łatwo stwierdzić conajmniej nieścisłość i przesadę, jeśli zgoła nie fałszywość tej informacji. Jaki jest cel tak przesadnego informowania — trudno odgadnąć.

## W Czerniakowie na Sadybie

Ulica Książęca i część Czerniakowskiej stanowią ostatni odcinek przed Czerniakowem, opanowany przez AK. Rejon Łazienkowska — Nowosielecka znajduje się w ręku Niemców. Ludność polska na tym obszarze została przymusowo wysiedlona i przeniosła się do dalszych dzielnic. W Belwederze i Łazienkach trzyma się załoga ukraińska, na Klonowej w gmachu GISZ-u — Niemcy.

Za Nowosielecką, wobec pustki, jaka panuje na bliższych ulicach, życie wydaje się płynąć trybem przedpowstaniowym. Ulice wprawdzie nie są ruchliwe, ale sklepy, zakłady fryzjerskie i warsztaty rzemieślnicze otwarte. Mężczyzn widuje się na ulicach niewielu, są oni bowiem stale rewidowani przez niemieckie patrole, za to kobiety „uzbrojone' w białe chustki lub papierowe chorągiewki poruszają się dość swobodnie po mieście. One też załatwiają większość spraw związanych z życiem codziennym. Po okresie teroru, po masowych egzekucjach dokonywanych przez Ukraińców i Niemców, panuje tu względny spokój.

Handel uliczny kwitnie. Sytuacja aprowizacyjna jest tu dość dobra, mimo iż środki żywnościowe czerpane są jedynie z zapasów miejscowych. Dowozu bowiem ze wsi nie ma. Daje się odczuć brak tłuszczów i mięsa. Na całym terenie zniszczenia budynków są nieznaczne.

Mieszkańcy Sadyby są jednak przygnębieni. Powodem tego jest brak wiadomości o tym, co dzieje się w Warszawie, jak również brak informacji z frontów. Łuny widoczne nad miastem z zapadnięciem zmroku potęgują jeszcze bardziej niepokój o los stolicy. Krążą tu liczne plotki i wersje. Każdy egzemplarz prasy polskiej jest przyjmowany z entuzjazmem, czytany przez całe rodziny, krąży z mieszkania do mieszkania, z domu do domu.

## Nakazy

Nie organizuj tylko „wielkich“ akcyj społecznych. Szukaj w swym najbliższym otoczeniu prawdziwie biednych i przez wojnę pokrzywdzonych i śpiesz im z pomocą.

Nie pracuj tylko na pokaz dla zaimponowania swemu otoczeniu. Pamiętaj, że twoja praca jest tylko skromną cegiełką, dokładaną przez tysiące do wielkiego dzieła Zwycięstwa, od którego zależy przyszłość Polski, a więc i twoje i twych bliskich istnienie.

Wystrzegaj się słów gorzkich, słów zwątpienia, działasz na swoją zgubę.

Nie uzależniaj swego postępowania od „złych“, czy „dobrych“ wiadomości. Wiadomości to jedna sprawa, a codzienna, żmudna, nieustanna praca dla wywalczenia zwycięstwa — sprawa druga i to najważniejsza.

(„Barykada Powiśla“).

# Dzień sukcesu
## i dzień ciężkich walk

Wczorajszy dzień przyniósł duże nasilenie walk na różnych odcinkach frontu w Warszawie. **Głównym wydarzeniem bojowym dnia było zdobycie przez AK gmachu PAST-y na Zielnej. Opierający się od pierwszego dnia Powstania punkt ten był bardzo trudny do złamania i dokuczliwy dla całej dzielnicy śródmiejskiej. W naszych rękach staje się ważną pozycją, szachującą z jednej strony Ogród Saski i rejon ul. Marszałkowskiej aż do Dworca Głównego, z drugiej — plac Żelaznej Bramy, plac Grzybowski i część dawnego ghetta. Zwycięstwo na Zielnej uznać więc należy za duże powodzenie taktyczne.**

Dla ogólnej oceny położenia bojowego i działań AK w Warszawie ważne jest stwierdzenie, zawarte w depeszy gen. Bora do Londynu w dniu 19 b. m., że brak żądanego bombardowania lotniczego stanowisk niemieckich w Warszawie, umożliwia Niemcom wykorzystywanie ich przewagi technicznej.

### NAPÓR NIEMIECKI NA STARE MIASTO

Przez całą sobotę 19 b. m. od rana do godz. 19-ej Stare Miasto było pod bardzo silnym ogniem nieprzyjacielskim z powietrza, lądu i Wisły. Niemcy dokonali szeregu bombardowań nurkowcami, ostrzeliwali dzielnicę z kanonierki na Wiśle i z pociągu pancernego, użyli miotaczy min, zapalających i czołgów „Goliat". Stare Miasto uległo dalszemu ciężkiemu zniszczeniu; niewielka jest liczba nieuszkodzonych domów. Wiele osób zostało rannych. **Według depeszy gen. Bora wszystkie nasze stanowiska zostały utrzymane, nieprzyjaciel jednak wgryza się w pozycje AK w tej dzielnicy.**

Niemcy umacniają się na ul. Trębackiej, stanowiącej odcinek drogi przelotowej: Most Kierbedzia — Wola. Załogi niemieckie w Uniwersytecie i w gmachu Prezydium Rady Ministrów są nadal zaopatrywane zrzutami z powietrza.

**W walkach na Żoliborzu oddziały AK wzięły poważną zdobycz, zawierającą m. in. kilka tysięcy granatów.**

### LOKALNE SUKCESY AK

Po zlikwidowaniu PAST-y gmachBGK jest w śródmieściu najważniejszym gniazdem niemieckim. Załoga BGK, osłaniająca na tym odcinku al. Sikorskiego, dokonała paru wypadów; wszystkie zostały odparte. Najsilniejszy z nich był skierowany na dom Bracka 12. **Natomiast wypad naszego oddziału na dom nr 11 w alei Sikorskiego (tuż przy Brackiej) zakończył się powodzeniem i zajęciem domu.**

Dnia 19 b. m. Niemcy próbowali przyjść z odsieczą swej załodze otoczonej w gmachu Telefonów na Piusa. Z al. Ujazdowskich wyszło między 3—5 rano natarcie w kierunku na Szopena i Piusa, wsparte ogniem granatników, czołgów i broni maszynowej. **Zostało ono nie tylko całkowicie odparte, ale w przeciwuderzeniu oddziały AK zajęły dwa dalsze domy na ulicy Szopena.**

Zaobserwowano, że Niemcy usiłują ubezpieczyć ośrodek swego oporu w al. Szucha, prowadząc prace nad umocnieniami.

### CIĘŻKA WALKA O POLITECHNIKĘ

Niemcy podpalili główny gmach Politechniki, której tereny obsadzone przez AK pozostają od wielu dni pod nieustannym naporem nieprzyjacielskim. Natarcia niemieckie wspierane są czołgami typu „Goliat". Nasze oddziały opuściły budynek Fizyki i kreślarnie. Naprzeciwko Politechniki dom na rogu Lwowskiej i Noakowskiego — spalony.

W rejonie Dworca Pocztowego dzień wczorajszy minął spokojniej.

**W dzielnicy północnej prócz koszar Policji na Ciepłej i składów „Plutona" zdobyliśmy ponownie teren browaru Haberbuscha na Grzybowskiej, oraz odzyskaliśmy róg Grzybowskiej i Żelaznej.** Natarciem na „Plutona" dowodził ppor. Ostoja.

### PRAGA

Jak donosiliśmy, na Pradze AK nie prowadzi działań powstańczych i pozostaje w konspiracji. Na terenie tym siły niemieckie oceniane są na ok. 5-6 tys. żołnierzy. Na wylotach ku wschodowi skoncentrowano ok. 60 dział, głównie przeciwlotniczych oraz 80-100 czołgów. Cała ludność cywilna wybrzeża od Saskiej Kępy aż do Bródna została wysiedlona i teren ten obsadziły oddziały niemieckie. Po ulicach krążą silne patrole żandarmerii i Wehrmachtu oraz samochody pancerne i czołgi. Ruch ludności jest minimalny. Działań sowieckich na peryferiach Pragi (o czym doniosły depesze z Londynu) — nie stwierdzono.

# Dwa głosy o Powstaniu

### ATAK „PRAWDY"

Korespondent Reutera w Moskwie doniósł, że urzędówka sowiecka „Prawda" ogłosiła najostrzejszy, jego zdaniem, z dotychczasowych, artykuł o walkach w Warszawie. Artykuł, umieszczony na czołowym miejscu dziennika, twierdzi: „Czerwona armia czyni wszystko, co jest w ludzkiej mocy, aby jak najszybciej uwolnić Warszawę".

Dziwnym zbiegiem okoliczności w dalszych wywodach „Prawda" zajmuje stanowisko, podobne do stanowiska prasy niemieckiej, głoszącej od 2 tygodni o upadku Powstania. Urzędówka sowiecka oświadcza mianowicie, że „podziemne (?) powstanie nie powiodło się i ciemna gra polityczna, zainscenizowana przez polskie emigracyjne koła w Londynie została ujawniona".

Korespondent Reutera przytacza wreszcie jeszcze jedno zdanie z artykułu „Prawdy". „Ani czerwona armia i rząd sowiecki, ani rząd brytyjski nie zostały nawet zawiadomione o powstaniu, które było przygotowywane; nie powiedziano słowa o koordynacji z powstańcami".

### ODPOWIEDŹ ANGLIKA

Zamiast odpowiadać „Prawdzie" przytoczymy komentarz redaktora politycznego radiostacji angielskiej B.B.C., p. Edwarda Montgomery.

„Moskiewska „Prawda" — oświadczył p. Montgomery — wystąpiła z ostrą krytyką Powstania warszawskiego, zarzucając jego przywódcom nieskoordynowanie akcji ze strategią sowiecką".

„Zdajemy sobie sprawę—ciągnie dziennikarz angielski — że gen. Bór znalazł się w ostatnich dniach lipca w położeniu bardzo trudnym. Do stolicy Polski dochodziły odgłosy dział sowieckich, należało więc powziąć decyzję czy ze zrzuceniem jarzma niemieckiego jeszcze czekać, czy też rozpoczynać Powstanie. Gen. Bór dał rozkaz rozpoczęcia Powstania i działał odważnie. **Wyobraźmy sobie teraz, że byłby zwlekał z powzięciem decyzji. Wtedy ci sami, którzy Powstanie krytykują, zarzucaliby Polakom, że nie kiwnęli nawet palcem, aby pomóc armii sowieckiej w zdobyciu ich stolicy. Ja, z mej strony, nie jestem w stanie ganić odwagi i bohaterstwa"**

# Symbol

Dzisiaj na Złotej, patrol AK przyłapał Gestapowca przedzierającego się z al. Szucha na zachód. Gestapowiec niósł paczkę. W paczce zegar ścienny, elektryczny, oczywiście kradziony, — i, — starannie zwinięty, opakowany papierem **bykowiec.** Symbol władzy, ulubione narzędzie, z którym nawet w tej niebiezpiecznej wyprawie właściciel nie chciał się rozstać. Katowski bat...

Każdy z Polaków więzionych na Szucha znał te straszne bicze, grube, ciężkie, gruchoczące kości i od pierwszego uderzenia przecinające skórę. Ile oczu spoglądało nań ze śmiertelnym lękiem!

Schwytany zbieg nie chciał rozstać się ze swym symbolem. Zapewne nie tracił nadziei, że bykowca będzie jeszcze w stosunku do bezbronnych używał. Stało się inaczej. Narzędzie katowskie zamieni się w miecz sprawiedliwości.

# Zamówienia na druki

Wszelkie zamówienia na druki kierować należy do Biura Komisarza dla Przemysłu Graficznego. Zamówienia kierowane bezpośrednio do drukarń wykonywane nie będą.

Adres Biura wskaże, po odpowiednim wylegitymowaniu się ,każda drukarnia.

P Anna Maria Jezierska z ul. Traugutta proszona jest o zgłoszenie się pod adresem: Nowy Świat 37 do Haliny Pankiewicz.

# Walka z pożarem — to obowiązek każdego

*PRZEGLĄD PRASY*

# W Moskwie i w Warszawie

Stacje radiowe moskiewskie systematycznie prowadzą akcję przeciwko powstańczej walce Warszawy, twierdząc, iż została ona podjęta przez „reakcyjne" czynniki na rozkaz „faszystowskich" generałów Sosnkowskiego i Andersa.

Od tego stanowiska silnie odbija stanowisko zajęte przez komunistyczne koła warszawskie. Tak więc w 17-ym numerze **„Armii Ludowej"** z dnia 19 sierpnia r. b. czytamy artykuł p. t. **„W walce wykuwa się jedność Narodu".** Artykuł ten, jako szczególnie charakterystyczny, przytaczamy w całości:

„Gdy opadły mroki konspiracji odsłonięta została pewna prawda — przedtem dla nas niewidoczna. Okazało się, jak sztuczne były wszelkie przegrody i bariery polityczne wewnątrz społeczeństwa polskiego budowane. W atmosferze wolności, gdy powstały warunki swobodnego wypowiadania swych myśli i przekonań przez każdego Polaka, stało się jassne, że wszyscy, niezależnie od przynależności do tego czy innego stronnictwa, dążymy do tego samego celu — do Polski Niepodległej i Demokratycznej. Masy ludowe wyczuły instynktownie, że stanowią jedną niepodzielną całość, ożywioną miłością Ojczyzny. Na gruncie tego zrozumienia wyrosło wspaniałe braterstwo broni wszystkich polskich organizacji wojskowych. W ogniu walki jedność ta wzmacnia się i potężnieje dnia każdego. Nie ma siły, któraby ją mogła potem rozerwać. Każdy, ktoby w przyszłości chciał podnieść na nią rękę, sam izoluje się w społeczeństwie polskim".

Nie znaczy to jednak, byśmy nie mieli wątpliwości. Płyną one z porównania tej słusznej, bez zarzutu deklaracji z praktyką, o której mówią wszelkie doniesienia z Lubelskiego, a której istotą jest dyktatura jednej grupy jako wyraz demokracji, opieka NKWD jako wyraz niepodległości, rozbrajanie i tępienie oddziałów AK jako wyraz braterstwa broni, wreszcie podział na aresztowanych i aresztujących jako wyraz jedności Narodu.

# Bułgaria dąży do pokoju

LONDYN, 20.8. — Reuter. — W tutejszych kołach politycznych znalazła potwierdzenie wiadomość, że rząd bułgarski stara się — za pośrednictwem Ankary — rozpocząć pertraktacje pokojowe z Londynem i Waszyngtonem.

Pierwszym zwiastunem pokojowych intencji Bułgarii była mowa premiera Bagrianowa na specjalnej sesji parlamentu. Oświadczył on wówczas, iż zamiarem jego jest usunięcie wszelkich przeszkód na drodze Bułgarii do zawarcia pokoju.

Drugim objawem pokojowych zamiarów Bułgarii był wyjazd Muszanowa, b. przewodniczącego parlamentu do Ankary.

Ostatnim wreszcie — jest powstrzymanie przez Niemców dostaw dla Bułgarii.

*Z KRAJU*

# Na terenach zajętych przez wojska sowieckie

STANISŁAWÓW. — Oddziały AK brały udział w likwidowaniu niemieckiej okupacji. Trzy zgrupowania AK stoczyły zacięte walki z Niemcami na wschód od Stryja i Drohobycza oraz w rejonie Sambora. Przy ponownym zajęciu miasta Sambora przez Niemców — nasze oddziały osłaniały odwrót wojsk sowieckich.

LWÓW. — Władze sowieckie ukończyły rejestrację mężczyzn od 18 do 50 lat (roczniki 1894—1926). Obecnie trwa indywidualne wcielanie do armii sowieckiej. We wsiach mobilizacja jest dokonywana bezplanowo: po prostu po otoczeniu wsi następuje masowy pobór rekruta. Przegląd lekarski jest bardzo powierzchowny.

LUBLIN. — Wszelkie zarządzenia wydaje komunistyczny „Komitet Wyzwolenia Narodowego". Władza wykonawcza leży w rękach NKWD. Trwa rejestracja oficerów Wojsk Polskich we wszystkich powiatach Lubelszczyzny. Rejestracja jest przymusowa, uchylającym się od niej grozi postawienie przed sądem pod zarzutem dezercji.

Równocześnie ogłoszono dekret o powszechnej mobilizacji wojskowej.

Oficerowie AK są wyłapywani i przytrzymywani.

BIAŁA PODLASKA. — W dniach 13—14 b. m. zostali aresztowani i wywiezieni wyżsi dowódcy AK: dowódca 34 p. p., komendant powiatu i komendant miasta. Aresztowano również przedstawicieli polskich władz cywilnych, którzy ujawnili się po zrzuceniu okupacji niemieckiej: burmistrza Białej inż. Kowalewskiego i wice-burmistrza Starzyńskiego. W mieście zarządzono przymusowe wybory nowego burmistrza.

# Żywność dla Warszawy

Transport żywności przez zabarykadowane ulice Warszawy odbywać się może wyłącznie przy pomocy pieszych kolumn transportowych. Kolumny te spełniają niesłychanie ważne zadanie: przerzucają zapasy żywności z jednej dzielnicy do drugiej i ewakuując składy niemieckie — przyczyniają się do równomiernego zasilania stolicy zamagazynowaną żywnością.

Pochylone pod ciężarem worków i skrzyń szeregi cywilów — to walczące z głodem szturmowe kolumny powstańczej Warszawy! Transport wojskowy wciąż jednak odczuwa brak ludzi. To jakieś nieporozumienie. Nie może ich zabraknąć!

Kto nie walczy — powinien jako członek kolumny transportowej zapewnić miastu dostawę żywności! Ochotnicy! Do pracy! Do zaopatrzenia Warszawy w mąkę i chleb! Biuro transportu przy ul. Sienkiewicza 3 czeka na was! Za pracę w kolumnach otrzymacie chleb i cukier!

# Armia Krajowa ludności cywilnej

Od pierwszych dni walk władze wojskowe dzielą się zapasami żywności z ludnością cywilną stolicy.

Kwatermistrzostwo wojskowe w samym tylko śródmieściu do Al. Sikorskiego przydzieliło Delegaturom Rejonowym 2,300 kg. tłuszczu i 5000 kg. cukru. Ten sam przydział otrzymała południowa część miasta. Wojskowa piekarnia Bernatowicza wypieka codzień 2000 kg. chleba dla ludności cywilnej. Władze wojskowe przydzieliły dla dzieci Warszawy 50 kg. sago i 4000 kg. sztucznego miodu. Wszystkie zapasy Ovomaltiny i mleka w proszku zostały oddane dla naszych najmłodszych. Również szpitale cywilne i dziecięcy szpital przy ul. Śliskiej zaopatrywane są w żywność przez kwatermistrzostwo wojskowe.

# POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH

— Jan Basak prosi zonę Eugenię z Nowego Miasta 23 o wiad. na ulicę Szpitalną 12 Kom. OPL.
— Kafarska Ila poszukuje rodziny ze Starego Miasta. Poczta Polowa „Gniazdo".
— Tadeusz B. z Jelonek prosi o wiadomość rodzinę. Szpital, Smolna 34.
— Rom zawiadamia Lolę, że jest zdrów.
— Lolek Baraban zawiadamia rodziców, że jst zdrów.
— Z[illegible]k zawiadamia Mietę, że jest zdrów.
— Zygmunt F. z Granicznej poszukuje żony i syna Ryszarda. Hoża 28.
— Popiel Wanda poda adres do Szarego Domu.
— Renia i Lilka z Gęstej zawiadamiają matkę i Andrzeja, że są zdrowe.
— Adamski z Zatoki. Jestem na Miodowej i Długiej. 1860-20, Czarniecki.
— Wolska Aniela z matką szuka Wacka. Widok 11 m. 18.
— Zosia prosi o wiadomość Maćka z Orlej.
— Uszyński dr prosi o wiadomość Jadwigę, Martę i Teresę. Nowy Swiat 30 m. 26.
— Kulesza por. szuka Bałeckich Janostwa, Janka, Wanda, Lucyna razem. Sienkiewicza 2.
— Grądzka Anna żyje.
— Zasadzińskiego Andrzeja, lat 14, prosi o wiadomość ojciec.
— Sewa i Wacek ze Złotej żyją, zdrowi.
— Byszewskiego Zbigniewa poszukuje matka. Górskiego 3—52.
— Mietek z Piastowa zdrów. Tamka 46.
— Beniasz Marcjanna prosi córkę Zofię o adres. Cicha 3 m. 12.
— „Skała" poszukuje żony Zofii i syna Tośka. Boduena 4.
— Lewakowska Janina (Marszałkowska 74) prosi o wiadomość o Helenie Olszewskiej z Filtorewj 75.
dla męża. Wilcza 12 m. 9.
— Wujek z Wiktorskiej 21 pozdrawia wszystkich.
— Brzezińska Bronisława prosi o wiadomość syna Romana ze Złotej 52. Hoża 25.
— Kierownictwo ŻOB oraz dra Adama Borowskiego proszę o wiadomość. Stary Janiszewski. Marszałkowska 50. m. 9.
— Ala z Koszykowej prosi o wiadomość Buśkę i Kazika.
— Janku, Wojtku, Krzysiu piszcie na Napoleona. Nina i Krystyna zdrowe.
— Miler Walenty dyr. BGK z żoną zdrowi. Żurawia 1. Ożarowscy
— Ołdakowski Józef poszuk. Zofii i Władysławy. Wspólna 26
— Zygmunt, Jurek, Piotr, Witek. Kaziowie są razem Proszą o wiadomości.
— Hala i Marysia proszą o wiadomość Tola.
— Czarnecka Jadwiga z Chłodnej 30 prosi o wiadomość matkę. Pańska 5 m. 39, Anna Sienkiewicz.
— Wierzbicka z Brackiej 23 prosi o wiadomość i adresy synów.
— Łysówna Maria z Chmielnej prosi o wiadomość ojca i siostrę.
— Henio, Stasia, Rysia i Bogusiowa proszą o wiadomość o babci i rodzinie.
— Mirka i Edwarda Stasiaków poszukuje matka. Okólnik 5, Bielkiewicz.
— Kuntze Maria prosi o wiadomość siostry Stanisławę i Jadwigę i syna Wojciecha. Wilcza 65 m. 23.
— Kolankiewicz Stefania poszukuje męża. Wszyscy zdrowi. Koszykowa 70 m. 2.
— Wiewióry Mateusza szuka Fijałkowska Stefania u Maciszewskiej. Koszykowa 70 m. 2.
— Święcką Kazimierę i siostrę z Krochmalnej 51 prosi o wiadomość Wanda. Koszykowa 70 m. 2
— Stolarska Helena z Wareckiej 9 prosi o wiadomość p. Romana Ilka z Marienstadt 19.
— Czerwińskich i Skomiałów z Przyokopowej 51 prosi o wiadomość Lusia. Warecka 9 m. 4.
— Cybulskiego Edwarda prosi o wiad. Heluśka z Wareckiej.
— Kocha Włod. Śniegockiej 9 prosi o wiad. o rodzinie matka.
— Danka zawiadamia rodzinę z Długiej 9, że wróciła z Mokotowa. Anielka. Poczta Polowa Gniazdo.
— Zawadzka Jadzia, Marysia Friedrichsdorff, Zatorska Iza, Szczepanowska Hanka z Ochoty i Myszka Pawłowska z Mokotowa proszą rodziny o wiadomość. Poczta Polowa Gniazdo.
— Puczyńskiego Kazimierza prosi o wiadomość siostra. Boduena 3. m. 19.
— Lipowie Stefan i Maria z Próżnej 14 m. 35 proszą Władzika o wiadomość.
— Piotrowscy Ryszard i Ewa z Próżnej 14 m. 34 proszą o wiadomość Tolka (Folka).
— Aleksander prosi o wiad. o Stefanii D. Nowy Świat 33 m. 10.
— Podgórki Mieczysław proszony o wiadomości dla rodziców. Sienna 45 m. 24.
— Pietruszka Czesława prosi męża Jana o podanie wiadomości o sobie. Plac Kazimierza 10. m 55.
— Biernacka Helena z dziećmi prosi męża o wiadomość Plac Kazimierza 10.
— Tyszka Zofia z córką Plac Kaź. Wielkiego 10 prosi męża Bolesława o wiadomość.
— Krysia Morkus prosi ojca o wiadomość Pl. Kazimierza 10.
— Stefania Mućko prosi o wiadomość siostrę Helenę Dudzisz. Pl. Kazimierza 10.
— Benedykt Wierzejski zawiadamia swą matkę Wandę, że wszyscy żyją i są w domu prosi ją o wiadomość.
— Zygmunt Mućko z rodziną prosi Irka o wiad. Pl. Kaź. 10.
— Smorowskiego Antoniego zawiadamia matka i wujostwo że są zdrowi proszą o wiadomość do domu.
— Franciszka (Cygan) prosi o wiadomość żona Halina i Rysiek.
— Świercz Witold Pl. Kazimierza 10 poszukuje żony Janeczki, jednocześnie prosi o wiadomość od p. Szuberskich z Kilińskiego
— Cecha z pl. aziKmierza pyta się o Trzymalskich z Miodowej czy żyją.
— Kaziek Chevrolet z Piusa niech da wiadomość na Pl. Kazimierza.
— Kula z Siennej proszony jest o wiadomość przez żonę i Haneczkę z Siennej
— Józef Franc wraz z żoną Antoniną zamieszkuje Plac Kazimierza 10 m. 62.
— Dr. Apaka Głowacki poszukuje Janusza Mostowicza ze Wspólnej. Wiadomość Śliska 62. Punkt Opatrunkowy. 1 piętro.
— Norbert Zygmunt zdrów.
— Kpt. Łabędź Jerzy-Cyprian jest zdrów. Złota 9 m. 6.
— Janek „Bemol" z Hożej 62 prosi zawiadomić Złotą 35.
— Józef Świacki prosi żonę Władysławę o wiadomość na Szpitalną. Matka na Mariańskiej. Ojciec ranny leży na Śliskiej. 26.
— (Bolek) Józef Bujak prosi żonę o wiadomość Szpitalna 12
— Henryka Mader prosi o wiadomość o Antonim Łazarskim i Halinie Kluczyńskiej. Wiadomość kierować Pańska 37 m. 2.
— Rodzina prosi o wiadomość o Stanisławie Migdałównej i o Władysławie Szybińskiej. Wiadomość Pańska 37 m. 2.
— Rodzina prosi o wiadomość od Genowefy Gajdówny. Pańska 37 m. 21.
— Hania i Zygmunt (na miejscu) proszą o wiadomość od Zygmunta i Zosi z Miodowej.
— Hania i Zygmunt (na miejscu) proszą o wiadomość od Jadzi i Ali i o p. Jaroszyńskich.
— Michał Henryk W. z Pokornej zdrów. Adres Szpitalna 12 dla Andrzeja.
— Bohdan i Marysia Marx, Max i Tola Marciniak, Wiesław i W[illegible] K[illegible]wscy doć znać do Ziutka. Nowogrodzka 18-a.

— Kozłowska Elżbieta prosi o wiadomość ojca Romana i brata Karola na Złotą 62 do Jurka.
— Janka Zająca z Ogrodowej prosi o wiadomość rodzina. Pańska 42 — Sztyk
— Lida prosi o wiadomość matkę Irenę Wojciechowską. Pańska 42 m. 8.
— Genka i Leona Wojciechowskich, Genię Jaworską prosi o wiadomość Lida. Pańska 42 m. 8.
— Hankę Zając prosi o wiadomość rodzina na Pańską 42 — Sztyk.
— Krystyna Kalinowska prosi o wiadomość Lucynę Trzebińską. Adres: Sienna 19 m. 1.
— „Kozak" prosi o wiadomość Jaworskiego („Szczawika"). Adres: Pańska 42 m. 8.
— Romualda i Stanisława Sochackich poszukuje ojciec.
— Kazik z Żelaznej zawiadamia Marysię i Dzidzię, oraz Helę i Stacha w Wawrze, że żyje i jest zdrów. O spaleniu wie.
— Brzozowscy z Brackiej proszą o wiadomość o bracie z Królewskiej 9.
— Brzozowscy proszą o wiadomość inżyniera Pawła z Mochnackiego.
— Wanda i Grażynka Koczwarska, Roman, Mamusia wszyscy są zdrowi i proszą p. por. Stojana o wiadomość. Sosnowa 3.
— Eugenia Okońska lub osoby mające o niej wiadomości proszone są natychmiastowe ich zgłoszenie do Ryszarda Cieśli przez Biuro Informacji.
— Stefanię Jacyniczową proszę o wadomość. Wszyscy zdrowi. Irka. Kredytowa 9.
— Kamila Janka prosi Stefana o wiadomość przez B. I.
— Bronkowie Ciecierscy proszeni o wiadomość dla Janki. Co z Czesią?
— Stefan Brz. prosi o wiadomość o Geni, Krzysi i Buczce.
— Peciakowscy z Leszczyńskiej z Ludwikami proszą o wiadomość Jana i Aldonę.
— Antonię Borkowską i Hankę Socha z al. Sikarskiego 9 prosi o wiadomość Iwaniak z Chmielnej 64.
— Renia, siostra Lali, z Tadeuszem — zdrowi. Widuję się z Grzesiem i Edkiem, prosi o wiadomość matkę. Wikiego i Zosię, dawny adres.
— Mietek Schmidt jest zdrów u siostry.
— Rodzina Korzeniowskich z Chłodnej 6 znajduje się Chmielna 64, prosi o wiadomość o Zygmuncie.
— Malm Saturnina z Lublina, Krucza 40 m. 9 poszukuje Marię Ziemską.
— Władysława Stasiak, Krucza 40 m. 9 poszukuje męża Jana Stasiaka.
— Irena Iwanow; Krucza 40 m. 9 poszukuje Tatiany Krupińskiej i Romana Smigiery.
— Senkowska, Hoża 13 m. 15 poszukuje synów pozostałych w Szpitalu Dzieciątka Jezus.
— Anitę i Grażynę z ul. Złotej 56 poszukują siostry Mira i Danuta. Wspólna 5.
— Romka z ul. Puławskiej 130 m. 23 poszukuje siostra Danuta. Krucza 12 m. 16.
— Eugeniusza poszukuje siostra Wiga. Krucza 10.
— Czesławy Poniatowskiej z ul. Barokowej poszukuje Ziuchna z Kruczej.
— Mijakowskiej Marii z Bednarskiej 27 poszukuje Ziuchna z Kruczej.
— Hankę Bogucką z al.Niepodległości poszukuje Wiga z Kruczej 10.
— Zofia Wróbel, Krucza 6 zapytuje p. Jastrzebską, Górskiego 4 m. 1 o syna swego, szer. „Michała".
— Juzwowa Halina, Krucza 6 poszukuje córkę Marię pracownicę Zakładu Przyrodoleczn. na Żoliborzu. Mickiewicza 34.
— Kazimierę Kossakowską, Browarna 20 zawiadamia Janka że wszyscy są zdrowi, u Michała, Wilcza 29.
— Skolimowski Mieczysław znajduje się Mokotowska 52-a.
— Lewandowski Zbigniew prosi żonę o wiadomość.
— Jurek, Zygmunt, Bohdan poszukują Józefy i Haliny Janke. Marszałkowska 71.
— Rodziny Jarzębowskich i Lechnio poszukuje podchorąży Szweik. Wilcza 9-a m. 6.
— Olczyk Maria — Piusa 62 poszukuje Jadwigi Wereszczako— Leszno 37.
— Stefanię Hinel prosi o wiadomość Eugenia Pszczółkowska.
— Wojtanowicza Mariana żona prosi o wiadomość. Sienna 36.
— Dr Marysię Garlińską prosi o wiadomość Jerzy. Szpitalna 12 dla Andrzeja.
— Jerzy z Ha-Wu (Arsenał) prosi rodzinę o wiadomość. Szpitalna 12 dla Andrzeja.
— Władysław Głowacki z Wolskiej 26 znajduje się u siostry Celiny.
— Antonina Sikorska poszukuje Mieczysława i Władysławy Sikorskich z Radzymina. Wiadomość Pańska 50 m. 5.
— Zbrożek Jerzy (Bemir) da znać łączniczce. Górskiego 3 m. 52
— Lubicz-Lisowska Krystyna poszukuje męża Juliusza. Bracka 23 m. 23.
— Bronikowska Irena prosi o wiadomość matkę i Tadeusza. Szpitalna 4 m. 9.
— Brzezińskiej Wandy poszukuje rodzina. Śliska 58.
— Grecka Krystyna zawiadamia, że jest zdrowa.
— Maria Kaźmierczak jest w domu, prosi Helenę Nowakowską o wiadomość. Pańska 42 m. 8.
— Helena Michalakowa — Ludna 3 m. 2. Jestem zdrów. Adres: Pańska 42. Podaj wiadomość. Teodor.
— Mieczysławę Kaźmierczak proszą rodzice o wiadomość czy
— Krystyna Kalinowska prosi o wiadomość Zosię Sadowską. Adres: Sienna 42 m. 8.
żyje. Pańska 42 m. 8.
— P. K. B. RATUSZ — Stefanio Jan Ryszard Nr 695 prosi o odpowiedź.
— Grażyna, Edyta i Staszka proszą o wiadomość o Murce-Jedynaczku, Bolesławie-Franciszce i Beatce. Chmielna 18 m. 6.
— Lila Dm. prosi o wiadomość o rodzinie Sieczkowskich, Zuzie, Maryli i Jureczku, Halszce Zg. i o obydwóch Stellach. Chmielna 18 m. 6.
— Bzdak Stanisław z Ogrodowej 8 poszukuje żony, córki i syna. Twarda 51.
— Wuj Karol z synem Wiktorem zawiadamiają rodzinę w Boernerowie, że są zdrowi. Proszą o wiadomość Twarda 51.
— Lubicz Andrzej pchor. prosi o wiadomość sanitariuszkę Magdalenę Zofię z Asnyku na Pocztę Dworcową.

## UWAGA!

**— Codziennie wpływa do Biura Informacji około tysiąca poszukiwań zaginionych. Drukować możemy najwyżej 130—150 zgłoszeń. Nie gwarantujemy żadnego terminu umieszczenia zgłoszeń.**